

Sygn. akt I ACa 1874/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jerzy Paszkowski (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Kaniok

SO (del.) Jolanta de Heij-Kaplińska

Protokolant: referent stażysta Weronika Trojańska

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. M. (1)

przeciwko P. K.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 listopada 2013 r., sygn. akt I C 114/13

1. zmienia w części tylko zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zawartemu w tym punkcie oświadczeniu nadaje następującą treść:

„W związku z zamieszczeniem przeze mnie informacji o planowanym kontrolowanym bankructwie (...) sp. z o.o., przestępstwach gospodarczych popełnionych przez władze Spółki oświadczam, iż powyższe informacje przekazane przeze mnie były nieprawdziwe i miały na celu szkalowanie dobrego imienia Pana S. M. (1) i za to go przepraszam. P. K.”.

2. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;

3. oddala apelację powoda w całości;

4. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym;

5. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz radcy prawnego J. C. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł podwyższoną o należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt: I ACa 1874/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 lutego 2013 r. S. M. (1) wniósł o zobowiązanie pozwanego P. K. do zaniechania dalszych naruszeń jego dóbr osobistych poprzez usunięcie wszelkich informacji dotyczących powoda ze strony internetowej (...) ((...)/) oraz innych stron internetowych oraz zakaz ich umieszczania w późniejszym terminie, a także zobowiązanie pozwanego do złożenia na własny koszt oświadczenia z przeprosinami o układzie graficznym tekstu oraz treści:

„W związku z zamieszczeniem przez mnie informacji o planowanym kontrolowanym bankructwie Spółki (...) Sp. z o. o., przestępstwach gospodarczych popełnionych przez władze Spółki, a także apeli skierowanych do potencjalnych (...) portalu (...), a także Kontrahentów i Inwestorów Spółki przestrzegających przed korzystaniem z portalu, zawieraniem z (...) Sp. z o. o. i (...) Sp. z o. o. wszelkich umów, nabywaniem udziałów czy składników majątku spółki niniejszym oświadczam, iż powyższe informacje przekazane przeze mnie były nieprawdziwe i miały na celu szkalowanie dobrego imienia (...) Sp. z o. o., (...) Sp. z o. o. oraz członka ich władz Pana S. M. (1). Wskazuję, iż przytaczane przeze mnie komentarze zawarte na stronach internetowych służyły oczernianiu powyższych osób w oczach opinii publicznej. W związku z powyższym pragnę przeprosić wszelkie osoby pokrzywdzone poprzez moje działania wskazane powyżej. Podpis P. K.”

w formie ogłoszenia o wymiarach określonych w cenniku ogłoszeniowym wydawcy jako 132,1×255,0 lub 6×3 modułu każde z nich, w ramach pogrubionych koloru czarnego, kapitalikami pogrubionymi w kolorze czarnym o rozmiarze czcionki Times New Roman 20 lub równoważną, tak by tekst zajmował całą powierzchnię ramki, na białym tle, na stronach od 2 do 4 w dzienniku Gazeta (...) w co drugim wydaniu przez trzy kolejne miesiące w wydaniu sobotnio/niedzielnym oraz w jednym wydaniu poniedziałkowym, w rozmiarze czterech modułów (1/4 strony), a także na stronie internetowej dziennika bezpośrednio po uprawomocnieniu się wyroku w sprawie niniejszej, a także przez umieszczenie ogłoszenia powyższej treści na stronach internetowych: (...) oraz [http://\(...\)/](http://(...)/) we wszystkich zakładkach na nich się znajdujących oraz innych stronach internetowych należących do pozwanego lub przez niego wykorzystywanych, w ramce pogrubionej koloru czarnego, wersalikami pogrubionymi w kolorze czarnym o rozmiarze czcionki Times New Roman 14 lub równoważną, na białym tle, w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku w sprawie niniejszej i utrzymywanie ich tam przez okres 6 miesięcy. Ponadto strona powodowa żądała zasądzenia od pozwanego kosztów procesu oraz w przypadku niewykonania wyroku przez pozwanego, upoważnienia powoda na podstawie art. 1049 § 1 k.p.c. do zastępczego opublikowania w dzienniku Gazeta (...) w co drugim wydaniu przez trzy kolejne miesiące w wydaniu sobotnio/niedzielnym stronie trzeciej w rozmiarze czterech modułów (1/4 strony), a także na stronie internetowej dziennika oświadczenia jak w pkt 2 pozwu na koszt pozwanego, który wyroku nie wykonał w terminie.

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 marca 2013 r. pozwany P. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda wszelkimi kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, iż sprzeciwia się zamknięciu strony internetowej poświęconej konfliktowi wokół Spółki i portalu(...)oraz przeproszeniu powoda, ponieważ wszelkie informacje są w pełni prawdziwe. Strona pozwana nie zgodziła się również z zarzutami S. M. (1), jakoby ośmieszał go osobiście, gdyż na żadnej stronie internetowej ani w żadnej publikacji nie robi tego wprost. Zamiarem i celem zaś pozwanego, poza publikacją oficjalnych i nie objętych żadną tajemnicą materiałów sądowych, było przedstawienie całej, stosunkowo dramatycznej i trudnej historii w możliwie wesoły i budzący zainteresowanie czytelnika sposób.

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie

I. Zobowiązał pozwanego P. K. do umieszczenia na stronach (...) i [http://\(...\)/](http://(...)/) we wszystkich zakładkach na nich się znajdujących oświadczenia następującej treści:

„W związku z zamieszczeniem przeze mnie informacji o planowanym kontrolowanym bankructwie Spółki (...) Sp. z o.o., przestępstwach gospodarczych popełnionych przez władze Spółki, a także apeli kierowanych do potencjalnych (...) portalu (...), a także Kontrahentów i Inwestorów Spółki przestrzegających przed korzystaniem z portalu, zawieraniem z (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. wszelkich umów, nabywaniem udziałów czy składników majątku spółki niniejszym oświadczam, iż powyższe informacje przekazane przeze mnie były nieprawdziwe i miały na celu szkalowanie dobrego imienia Pana S. M. (1). Wskazuję, iż przytaczane przeze mnie komentarze zawarte na stronach

internetowych służyły oczernianiu Pana S. M. (2) w oczach opinii publicznej. W związku z powyższym pragnę przeprosić pokrzywdzonego przez moje działania wskazane powyżej. P. K.”

w terminie 14 dni od uprawomocnienia się niniejszego wyroku, w ramce o rozmiarze nie mniejszym niż 500 x 500 px, pogrubionej koloru czarnego, wersalikami pogrubionymi w kolorze czarnym o rozmiarze czcionki Times New Roman 14 lub równoważną, na białym tle w górnej części stron, na lewej nawigacji oraz utrzymywanie na nich tekstu przez okres 6 miesięcy od dnia opublikowania;

II. W pozostałym zakresie powództwo oddalił;

III. Zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu;

IV. Przyznał ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz radcy prawnego J. C. kwotę 360 zł podwyższoną o należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu.

Powyższy wyrok został wydany po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych i prawnych:

Powód S. M. (1) pełni funkcję Wiceprezesa Zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Przedmiotem działalności spółki jest m. in. wspieranie przedsiębiorców prowadzących działalność o innowacyjnym charakterze, w szczególności poprzez zapewnienie kontrahentom środków finansowych. Jedną z pierwszych inwestycji spółki było dofinansowanie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w zamian za objęcie w niej udziałów.

Porozumieniem z dnia 23 września 2008 r. P. K. oraz (...) sp. z o.o. w ramach podjętej współpracy gospodarczej postanowili wspólnie dokonać opisanych w umowie czynności. Pozwany zobowiązał się w szczególności do dnia 30 października 2008 r. zbyć na rzecz (...) sp. z o.o. 280 udziałów o nominalnej wartości 14.000 zł posiadanych w spółce (...) Sp. z o.o. za kwotę 1.175.000 zł. Warunkiem nabycia powyższych udziałów przez (...) sp. z o.o. było przeniesienie przez sprzedawcę na rzecz Spółki zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Dodatkowo P. K. zobowiązał się do podpisania umowy o zakazie konkurencji w terminie do dnia 30 stycznia 2009 r. w zakresie działalności dotyczącej wszelkich systemów dotyczących sprzedaży i rezerwacji biletów oraz wszelkiego pośrednictwa przy ich sprzedaży i rezerwacji, obejmującej okres bezwzględnie zakazu na co najmniej 5 lat.

W okresie od założenia (...) sp. z o.o. do dnia 30 czerwca 2009 r. pozwany P. K. pełnił w niej funkcję prezesa zarządu. W dniu 30 czerwca 2009 r. odbyło się bowiem zwyczajne walne zgromadzenie wspólników (...) sp. z o.o., w toku którego podjęto jednogłośnie dwie uchwały, a mianowicie w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz w sprawie podziału zysku, natomiast nie zostały podjęte uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z działalności zarządu oraz udzielenia absolutorium prezesowi zarządu. Dlatego też, z dniem 30 czerwca 2009 r. wygasł mandat członka zarządu P. K. do pełnienia tej funkcji.

W następstwie powyższego P. K. utworzył stronę internetową (...) ([http://\(...\)/](http://(...)/)), w ramach której zamieszcza informacje dotyczące m. in. osoby powoda oraz spółek, w których powód posiada udziały. Z informacji zamieszczonych na wskazanej stronie internetowej internauci mogą dowiedzieć się, że powód jako osoba należąca do władz (...) sp. z o.o. planuje doprowadzenie (...) sp. z o.o. do kontrolowanego bankructwa, a ponadto dopuszcza się nagminnie popełniania przestępstw gospodarczych, czy też różnego rodzaju fałszerstw. Pozwany apeluje nadto do potencjalnych kontrahentów i inwestorów spółek, w których S. M. (1) pełni funkcję członka organów, aby zaniechali oni zawierania wszelkich umów ze wskazanymi spółkami z uwagi na fakt, iż grozi to każdorazowo ich interesom ze względu na przestępczą działalność powoda.

W dniu 2 stycznia 2013 r. (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., a także M. P. (1), M. M. i S. M. (1) wezwali P. K. do niezwłocznego zaprzestania działań podjętych w celu naruszenia dobrego imienia (...) sp. z o.o. oraz prezesa jej zarządu M. M. oraz członków rady nadzorczej M. P. (1) i S. M. (1), jak również (...) sp. z o.o. oraz zaprzestania działań mających na celu

zakłócenie czerpania zysku z prowadzonej działalności gospodarczej przez (...) Sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o. jako działań podjętych na szkodę tych spółek.

Mimo wezwania, P. K. nie usunął ze strony internetowej żądanych treści, a dodatkowo modyfikował przedmiotową stronę poprzez dodawanie nowych zakładek bądź też fragmentów tekstu do zakładek już istniejących.

S. M. (1) jest mocno skonfliktowany z P. K., czego wyrazem jest szereg toczących się postępowań sądowych oraz prokuratorskich z udziałem stron.

W toku postępowania sądowego P. K. modyfikował treści zamieszczane na prowadzonej przez siebie stronie internetowej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wymienione dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, a także na podstawie zeznań świadka M. P. (1) oraz zeznań powoda S. M. (1) i pozwanego P. K.. Wartość dowodowa złożonych do akt sprawy dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron, ani nie budziła wątpliwości Sądu. Zeznania zaś świadka oraz stron postępowania były wiarygodne, spójne wewnętrznie i korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci dokumentów, zaś przy ich ocenie Sąd brał pod uwagę ostry konflikt istniejący pomiędzy stronami niniejszego postępowania. Świadek M. P. (1) wskazywał, iż o publikacjach z Internetu słyszał od bardzo wielu osób, a umieszczane przez pozwanego artykuły to oszczerstwa. Nadto świadek podkreślił, że w załączonych na stronach dokumentach pojawiały się nie tylko imię i nazwisko powoda, ale także jego adres. Po ukazaniu się zaś publikacji, klienci nie chcieli kontynuować dalszej współpracy z powodem, przez co całą sytuację S. M. (1) znosił źle. Z kolei powód S. M. (1) podnosił, że wskutek działań pozwanego doznał uszczerbku na swoim dobrym imieniu i musiał tłumaczyć się z rzeczy, których nie zrobił. Nadto powód zapewniał, iż nie był skazany żadnym wyrokiem, a żadne ze stwierdzeń P. K. nie jest prawdziwe. Z kolei pozwany w toku przesłuchania wskazywał na cele, jakie przyświecały mu przy zakładaniu i prowadzeniu przedmiotowej strony internetowej. Ponadto strona pozwana żaliła się na fakt wyrzucenia go z firmy, którą tworzyła od samego początku bez żadnej odprawy i odszkodowań, a także przedstawiała zapatrywanie, jakoby działała w obronie interesu publicznego. Sąd oddalił natomiast wniosek dowodowy pozwanego o przesłuchanie świadków K. M. oraz K. S., M. C., D. S., K. L. i H. W., albowiem okoliczności, na które mieliby zeznawać świadkowie nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (art. 227 k.p.c.), a nadto okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione (art. 217 § 3 k.p.c.).

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę prawną żądania powoda stanowią przepisy kodeksu cywilnego regulujące problematykę ochrony dóbr osobistych. Zgodnie z treścią art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Stosownie natomiast do dyspozycji art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd winien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Bezprawność natomiast należy rozumieć jako zachowanie (działanie bądź zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Powyższe wynika z ogólnej reguły rozkładu ciężaru dowodu statuowanej przepisem art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Powód S. M. (1) domagał się w niniejszym procesie ochrony jego czci, dobrego imienia i godności osobistej. W świetle zaś treści art. 23 k.c. nie ulega wątpliwości, że ustawodawca uznaje cześć za dobro osobiste, gdyż została ona wymieniona w tym przepisie. Cześć należy do tej grupy dóbr osobistych (podobnie jak swoboda sumienia czy prawo do prywatności), których zakres nie jest ściśle określony. Brak precyzyjnego określenia wynika m. in. z natury tych dóbr, zmienności ich pojmowania przez społeczeństwo, a także z faktu posługiwania się dla ich określenia różnymi pojęciami nieostrymi, zaczerpniętymi z języka potocznego o bardzo rozciągliwej i chwiejnej treści. W ocenie Sądu w pojęciu czci mieszczą się zarówno dobre imię, jak również reputacja oraz wiarygodność. Nie są to odrębne dobra osobiste (por. J. Wierciński, Niemajątkowa ochrona czci, Warszawa 2002, s. 57-58), stąd w ocenie Sądu roszczenia powoda ocenić należy przez pryzmat naruszenia jego dobra osobistego w postaci czci.

W polskim prawie cywilnym przyjmuje się, że cześć stanowi moralną wartość, z której jednostka zdaje sobie sprawę (szacunek dla siebie) i której poszanowania ma prawo (moralne) wymagać od innych. Powszechny jest pogląd, że cześć człowieka przejawia się w dwóch aspektach: zewnętrznej i wewnętrznej. Cześć zewnętrzna to zasłużone dobre imię, dobra sława, opinia, jaką mają inni ludzie o wartości danego człowieka, jego obraz w oczach osób trzecich. Dobre imię człowieka jest pojęciem obejmującym wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie dobrego imienia (zniesławienie) może polegać na przypisaniu innej osobie cech lub właściwości, które mogą ją poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1971 r., sygn. akt II CR 455/71, OSNC 1972/4/77). Może ono występować w dwóch postaciach. Pierwszą stanowi rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, drugą natomiast – wyrażanie ujemnej oceny jej działalności (zob. A. Szpunar, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999, s. 101 i nast.). Cześć wewnętrzna natomiast, nazywana godnością osobistą, to wyobrażenie jednostki o własnej wartości, które konkretyzuje się w poczuciu i przekonaniu o własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to jest jednak zmienne i daje się kształtować. Dlatego też, mogą być różne miary poczucia własnej wartości i naruszenia jego godności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., sygn. akt I CR 143/89, OSP 1990/9/330).

Roszczenia związane z ochroną czci aktualizują się w chwili zagrożenia lub naruszenia prawa konkretnej osoby, której dotyczy określone działanie. Elementy zniesławiające mogą być zawarte w gestach, znakach, utrwalonych obrazach, jednak najczęstszą formą komunikacji mogącą mieć charakter zniesławiający są wypowiedzi w formie ustnej lub pisemnej. Różne osoby mogą interpretować te same słowa na wiele różnych sposobów. Zagadnieniem wstępnym, poprzedzającym rozważanie, czy dany zwrot miał charakter zniesławiający, jest więc ustalenie jego rzeczywistego znaczenia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 stycznia 1976 r. (sygn. akt II CR 692/75, OSNC 1976/11/251) wskazał, że wypowiedzi powinny podlegać wykładni. Dalej Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przy ocenie naruszenia czci należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale także obiektywną reakcję w opinii społeczeństwa. Nie można też przy tej ocenie ograniczać się do analizy pewnego zwrotu w abstrakcji, ale należy zwrot ten wyklądać na tle całej wypowiedzi. Znaczenie wypowiedzi nie może być ostatecznie zdeterminowane jej dosłownym brzmieniem. Współdecyduje o tym także kontekst jej rozpowszechnienia. Sens wypowiedzi jest zawsze wynikiem interpretacji. Słowom można przypisać różne znaczenia, m. in. potoczne, specjalne itd. Ustalenie znaczenia wypowiedzi, a w końcu przyjęcie, że wypowiedź ma charakter zniesławiający musi się odwoływać do pojmowania przeciętnego odbiorcy – osoby zwykłej, rozsądnej, racjonalnie myślącej, o przeciętnej inteligencji, wykształceniu, wiedzy. Zastosowanie powinny mieć tu kryteria obiektywne, a nie subiektywne (zob. A. Szpunar, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., sygn. akt I CR 143/89, OSP 1990/9/330). Powinno się brać pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym m. in. kontekst sytuacyjny, grono odbiorców, do których wypowiedź była skierowana, sposób jej prezentacji. Niedopuszczalna jest natomiast interpretacja wypowiedzi abstrahująca od jej kontekstu (zob. B. Michalski, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1972 r., sygn. akt I CR 374/72, OSP 1974/2/28).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że powództwo było zasadne i zasługiwało co do zasady na uwzględnienie.

Wprawdzie negatywne wypowiedzi na temat osób wchodzących w skład organów osoby prawnej lub pracowników tej osoby prawnej mogą prowadzić do naruszenia reputacji samej osoby prawnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 lutego 2011 r., sygn. akt I ACa 909/10, LEX nr 1120187; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2002 r., sygn. akt II CKN 642/00, LEX nr 77056), niemniej jednak chociażby sama analiza zamieszczanych dokumentów z prowadzonych postępowań sądowych oraz odpisów z Krajowego Rejestru Sądowego w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości pozwalała na zidentyfikowanie, kim są „Bogowie z Pieniędzmi”, „właściciele”, czy też „Panowie z «funduszu»”. Nadto w ocenie Sądu prezentowane przez P. K. informacje niewątpliwie naruszają cześć, dobre imię i godność osobistą powoda. Posądzanie S. M. (1) o planowanie doprowadzenia (...) sp. z o.o. do kontrolowanego bankructwa, a ponadto o dopuszczanie się nagminnie popełniania przestępstw gospodarczych, czy też różnego rodzaju fałszerstw, stanowi sugestię naruszającą domniemanie niewinności powoda, tym bardziej, że składane przez stronę pozwaną zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstw przez S. M. (1) nie doprowadziły jak dotąd do przedstawienia powodowi chociażby zarzutów. Pozwany apeluje nadto do potencjalnych kontrahentów i inwestorów spółek, w których S. M. (1) pełni funkcję członka organów, aby zaniechali oni zawierania wszelkich umów ze wskazanymi spółkami z uwagi na fakt, iż grozi to każdorazowo ich interesom ze względu na przestępczą działalność powoda, która to działalność dodatkowo porównywana jest do metod działania służb bezpieczeństwa minionego reżimu. Pozwany jednocześnie nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność poparcia prezentowanych przez siebie tez, zaś w toku postępowania sam dokonywał modyfikacji prowadzonej przez siebie strony internetowej, wycofując się tym samym z części oskarżeń wobec powoda, a także przeprosił S. M. (1).

Podkreślić w tym miejscu jednakże należy, iż zamieszczone przez P. K. twierdzenia nie miały charakteru „żartobliwie przedstawionej nieporadności pozwanego, stanowiącej jednocześnie przestrozę” skierowaną do wąskiego grona kontrahentów (...) sp. z o.o. oraz innych przedsiębiorców starających się pozyskać inwestorów dla swoich działalności biznesowych, a wręcz przeciwnie skierowane były personalnie wobec S. M. (1), któremu pozwany zarzucał szereg niegodnych zachowań. Satyryczny charakter utworu nie zawsze wyłącza bezprawność działania autora (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2001 r., sygn. akt I CKN 1135/98, OSNC 2002/2/23; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2005 r., sygn. akt I CK 256/05, Wspólnota (...)). Satyra bowiem – jakkolwiek publikowanych przez pozwanego informacji satyrycznymi w ocenie Sądu nazwać nie sposób – nie stanowi odrębnej okoliczności wyłączającej bezprawność.

Ponadto celem publikacji internetowych nie była także chęć ochrony porządku publicznego, a faktyczne pokrzywdzenie powoda, o czym świadczy chociażby charakter i ton wypowiedzi P. K., który w jednoznaczny sposób wskazuje na stronę powodową jako na sprawcę inkryminowanych mu zachowań. Krytyka bowiem jest działaniem społecznie pożytecznym i pożądanym, jeżeli podjęta została w interesie społecznym, jeżeli jej celem nie jest dokuczanie innej osobie oraz jeżeli ma cechy rzetelności i rzeczowości. Zasady współżycia społecznego nakazują zachowanie szacunku dla każdego człowieka i liczenie się z jego poczuciem własnej godności, osobistej wartości i pożyteczności społecznej. Stąd też i krytyka czyjegoś postępowania, zapatrywań czy działalności nie powinna przekraczać granic potrzebnych do osiągnięcia społecznego celu krytyki (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1968 r., sygn. akt II CR 291/68, OSNCP 1969/11/200). W ocenie zaś Sądu celem powoda było dokuczenie S. M. (1), z którym P. K. niewątpliwie pozostaje w ostrym konflikcie, a zamieszczane informacje nie polegały na prawdzie. Świadek M. P. (1) bowiem wskazywał, iż po ukazaniu się publikacji, klienci nie chcieli kontynuować dalszej współpracy z powodem, przez co całą sytuację S. M. (1) znosił źle. Z kolei sam powód podnosił, że wskutek działań pozwanego doznał uszczerbku na swoim dobrym imieniu i musiał tłumaczyć się z rzeczy, których nie zrobił.

Z tych wszystkich względów Sąd uznał, że wypowiedzi pozwanego nie mieszczą się w konstytucyjnych granicach wolności słowa, lecz w sposób bezprawny naruszają dobre imię powoda, uzasadniając tym samym odpowiedzialność określoną w art. 24 § 1 k.c.

Powód domagał się usunięcia skutków naruszenia jego dóbr osobistych poprzez zamieszczenie przeprosin m. in. w dzienniku Gazeta (...) oraz na stronie internetowej owego dziennika. Za ugruntowany zarówno w orzecznictwie, jak również doktrynie uznać należy pogląd, w świetle którego osobie, której dobra osobiste naruszono przysługuje

prawo do uzyskania przeprosin w takiej formule, w jakiej doszło do naruszenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2008 r., sygn. akt I CSK 345/07, M. Prawn. 2008/5/229). Z tego powodu Sąd przyjął, że skoro informacje publikowane przez P. K. naruszające dobra osobiste powoda zamieszczone zostały w Internecie na stronie internetowej (...) ([http://\(...\)/](http://(...)/)), to również w tym medium pozwany winien zamieścić swoje przeprosiny i nie jest zobligowany do składania oświadczenia w innych – poza wskazanymi stronami internetowymi – środkach masowego przekazu. Z tych też przyczyn Sąd nie uwzględnił również żądania dotyczącego upoważnienia S. M. (1) do zastępczego opublikowania w dzienniku Gazeta (...) w co drugim wydaniu przez trzy kolejne miesiące w wydaniu sobotnio/niedzielnym stronie trzeciej w rozmiarze czterech modułów (1/4 strony), a także na stronie internetowej dziennika oświadczenia jak w pkt 2 pozwu na koszt pozwanego, który wyroku nie wykonał w terminie. Wprawdzie obowiązek usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, polegający na złożeniu przez dłużnika oświadczenia odpowiedniej treści w formie ogłoszenia, podlega egzekucji na podstawie art. 1049 k.p.c., a sąd, zobowiązując pozwanego do złożenia stosownego oświadczenia, może, na wniosek powoda, wskazać czynność, którą ten może przedsięwziąć na wypadek niewykonania wyroku przez zobowiązanego (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., sygn. akt III CZP 23/06, OSNC 2007/1/11), niemniej jednak nie sposób było upoważnić powoda do zastępczego wykonania zobowiązania nałożonego na pozwanego w innych – poza wskazanymi wyżej stronami internetowymi – środkach masowego przekazu.

Formułując żądanie pozwu S. M. (1) domagał się nadto zobowiązania pozwanego P. K. do zaniechania dalszych naruszeń jego dóbr osobistych poprzez usunięcie wszelkich informacji dotyczących powoda ze strony internetowej (...) ([http://\(...\)/](http://(...)/)) oraz innych stron internetowych oraz zakaz ich umieszczania w późniejszym terminie, nie precyzując przy tym rodzaju informacji, które miałyby dotyczyć strony powodowej, jak również nie wskazując tych „innych” stron internetowych, na których miałyby znajdować się informacje naruszające dobra osobiste powoda. W sporze bowiem o ochronę dóbr osobistych powód powinien oznaczyć w pozwie dostatecznie skonkretyzowane zachowanie pozwanego, które wedle pokrzywdzonego potrzebne jest do usunięcia skutków dokonanego naruszenia dobra osobistego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 lipca 2002 r., sygn. akt I ACa 544/02, (...)). Dlatego też, tak sformułowanego żądania nie sposób było uwzględnić z uwagi na brak dostatecznego jego skonkretyzowania, a także zbyt daleko idące skutki dla pozwanego P. K..

Jednocześnie, w ocenie Sądu, uzasadnione było techniczne dookreślenie formy oświadczenia P. K. poprzez ustalenie rozmiaru ramki nie mniejszej niż 500×500 px oraz jej usytuowanie w górnej części stron internetowych na lewej nawigacji, tak aby przeprosiny pozwanego były odpowiednio widoczne dla kręgu odbiorców odwiedzających prowadzone przez niego strony internetowe.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd zobowiązał pozwanego P. K. do umieszczenia na stronach (...) i [http://\(...\)/](http://(...)/) we wszystkich zakładkach na nich się znajdujących oświadczenia następującej treści:

„W związku z zamieszczeniem przeze mnie informacji o planowanym kontrolowanym bankructwie Spółki (...) Sp. z o.o., przestępstwach gospodarczych popełnionych przez władze Spółki, a także apeli kierowanych do potencjalnych (...) portalu (...), a także Kontrahentów i Inwestorów Spółki przestrzegających przed korzystaniem z portalu, zawieraniem z (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. wszelkich umów, nabywaniem udziałów czy składników majątku spółki niniejszym oświadczam, iż powyższe informacje przekazane przeze mnie były nieprawdziwe i miały na celu szkalowanie dobrego imienia Pana S. M. (1). Wskazuję, iż przytaczane przeze mnie komentarze zawarte na stronach internetowych służyły oczernianiu Pana S. M. (2) w oczach opinii publicznej. W związku z powyższym pragnę przeprosić pokrzywdzonego przez moje działania wskazane powyżej. P. K.”

w terminie 14 dni od uprawomocnienia się niniejszego wyroku, w ramce o rozmiarze nie mniejszym niż 500×500 px, pogrubionej koloru czarnego, wersalikami pogrubionymi w kolorze czarnym o rozmiarze czcionki Times New Roman 14 lub równoważną, na białym tle w górnej części stron, na lewej nawigacji oraz utrzymywanie na nich tekstu przeprosin przez okres 6 miesięcy od dnia opublikowania (pkt I wyroku), oddalając tym samym jako nieuzasadnione żądania dalej idące (pkt II wyroku).

Orzeczenie o kosztach procesu pomiędzy stronami uzasadnia natomiast treść art. 100 zd. 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. Stosownie bowiem do dyspozycji art. 100 zd. 1 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd przyjął, że powództwo w niniejszej sprawie co do zasady było uzasadnione, jednakże zostało uwzględnione jedynie w części, co uzasadniało wzajemne zniesienia pomiędzy stronami kosztów procesu (pkt III wyroku).

Dodatkowo należało przyznać ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz radcy prawnego J. C. kwotę 360 zł podwyższoną o należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu P. K. z urzędu, a która to kwota nie została przez pozwanego zapłacona w całości ani w części (pkt IV wyroku). Stosownie bowiem do treści § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490), koszty nieopłaconej pomocy prawnej ponoszone przez Skarb Państwa obejmują opłatę w wysokości nie wyższej niż 150% stawek minimalnych, przy czym stawki minimalne wynoszą za prowadzenie spraw o ochronę dóbr osobistych i ochronę praw autorskich – 360 zł (§ 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia). W sprawach zaś, w których strona korzysta z pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, opłaty sąd podwyższa o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tych opłatach (§ 2 ust. 3 rozporządzenia).

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego wniosły obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok w części, to jest w zakresie punktu pierwszego wyroku zarzucając:

1. Naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 23 k.c. w związku z art. 24 k.c., poprzez błędne uznanie, że pozwany naruszył dobra osobiste powoda w postaci czci, dobrego imienia i godności osobistej, w sytuacji kiedy zamieszczone na stronie internetowej (...) materiały stanowiły krytykę działań podejmowanych przez organy osoby prawnej, podjętą w celu obrony interesu publicznego i w żadnym przypadku nie służyły zdyskredytowaniu, zniesławieniu, czy też pomówieniu osoby powoda (osoby prywatnej - S. M. (1)).
2. Naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., poprzez błędne przyjęcie, że powód udowodnił okoliczności świadczące o naruszeniu jego dóbr osobistych, w sytuacji kiedy naruszenia takiego nie stanowi sam fakt zamieszczenia na stronie internetowej (...) informacji na temat działań podejmowanych przez osoby zarządzające (...) sp. z o.o., należało bowiem udowodnić, że informacje te odnosiły się bezpośrednio do osoby powoda i wpłynęły negatywnie na jego dobre imię.
3. Naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 217 § 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków w osobach Pana K. M., K. S., M. C., D. S., K. L. oraz H. W., pomimo tego, że okoliczności, na które dowód został zgłoszony nie zostały wyjaśnione, tymczasem zeznania zawnioskowane wyżej świadków miały istotne znaczenie dla potwierdzenia szeregu nieprawidłowości w działaniach osób zarządzających (...) sp. z o.o., a w konsekwencji dla potwierdzenia braku naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda.
4. Naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, tj.
 - a) wydruków ze strony (...) ((...)) polegającą na uznaniu, że materiały zamieszczone przez pozwanego na w/w stronie internetowej służyły oczernianiu osoby powoda w opinii publicznej, w sytuacji kiedy z materiału dowodowego wynika wniosek przeciwny, a mianowicie, że powodem zamieszczenia tych informacji było działanie w obronie interesu publicznego, tj. chęć ostrzeżenia potencjalnych Użytkowników portalu (...), a także kontrahentów i inwestorów spółki przed nawiązywaniem współpracy ze Spółkami, w których powód posiada udziały,

b) dokumentów dotyczących szeregu postępowań sądowych i prokuratorskich z udziałem stron, polegającą na dowolnym uznaniu przez Sąd I Instancji, że publikacje zamieszczone przez pozwanego na stronie internetowej (...) ((...)) miały na celu dokuczenie powodowi, o czym – w ocenie Sądu - świadczy pozostawanie pozwanego w ostrym konflikcie z powodem,

c) zeznań świadka w osobie M. P. (1), polegającą na uznaniu za wiarygodne zeznań tego świadka w sytuacji, kiedy świadek zainteresowany jest w rozstrzygnięciu sprawy na korzyść powoda, ze względu na fakt, że sam pełnił funkcje w organach (...) sp. z o.o., i jest jej udziałowcem.

5. Naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób niewszzechstronny i wybiórczy, polegający na przyjęciu, że pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność poparcia prezentowanych przez siebie tez, w sytuacji kiedy przeczy temu obszerna dokumentacja złożona do akt niniejszego postępowania, która dowodzi wielu nieprawidłowości w działaniach organów (...) sp. z o.o., które niejednokrotnie podejmowane były z naruszeniem standardów i dobrych obyczajów w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej.

6. Naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez wyciągnięcie przez Sąd I Instancji wniosków sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i z naruszeniem reguł logicznego rozumowania, polegające na tym, że Sąd I Instancji z faktu dokonywania przez pozwanego w toku postępowania modyfikacji prowadzonej przez niego strony internetowej oraz z faktu przeproszenia powoda wywiódł błędny i niczym nieuzasadniony wniosek, jakoby pozwany wycofał się z części oskarżeń wobec powoda.

Przy tak określonych zarzutach pozwany wniósł o:

1. Zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości.
2. Dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd dowodu z zeznań świadków w osobach K. M., K. S., M. C., D. S., K. L. oraz H. W., na okoliczności jak dotychczas (pismo procesowe pozwanego z dnia 20 czerwca 2013 r.)
3. Dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, I Wydziału Cywilnego z dnia 20 grudnia 2013r., sygn. akt I C 564/10, na okoliczność potwierdzenia wiarygodności informacji zamieszczanych przez pozwanego na stronie internetowej. Wskazał, że potrzeba powołania niniejszego dowodu dopiero na etapie postępowania apelacyjnego wynika z faktu, iż wyrok ten zapadł już po wydaniu przez Sąd I instancji wyroku w niniejszej sprawie.
4. Zasądzenie na jego rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych oświadczając, że koszty te nie zostały pokryte w całości ani w części.

Powód natomiast zaskarżył wyrok w zakresie punktów II oraz III zarzucając:

I. Naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 24 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż osobie, której dobra osobiste naruszono, przysługuje prawo do uzyskania przeprosin w takiej formule, w jakiej doszło do naruszenia, co miało wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia w zaskarżonym zakresie, bowiem skutkowało oddaleniem powództwa w zakresie pkt II zaskarżonego orzeczenia, podczas kiedy prawidłowe zrozumienie treści i znaczenia normy prawnej zawartej w powołanym przepisie winno doprowadzić Sąd meriti do konstatacji, iż rodzaje czynności zmierzających do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwanego, wskazane w pozwie, są adekwatne pod względem formy do dokonanych przez P. K. naruszeń;

II. Naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci:

1. art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na dokonaniu tej oceny dowolnie i stronniczo poprzez bezzasadne uznanie, iż skoro informacje publikowane przez P. K. naruszające dobra osobiste S.

M. (1) zostały zamieszczone w Internecie na stronie internetowej (...) ((...)/), to przeprosiny mogą nastąpić jedynie w formie odpowiadającej formie naruszenia tj. wyłącznie na powołanych stronach internetowych;

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wypełnienia dyspozycji wskazanego przepisu co do ustaleń faktycznych, na których Sąd oparł przekonanie, iż nie sposób uczynić zadość żądaniu pozwu o upoważnienie powoda do zastępczego wykonania zobowiązania nałożonego na pozwanego w innych - poza wskazanymi w pkt I zaskarżonego wyroku stronami internetowymi- środkach masowego przekazu, co skutecznie uniemożliwia sformułowanie zarzutu apelacji w sposób bardziej szczegółowy;

3. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wypełnienia dyspozycji wskazanego przepisu co do ustaleń faktycznych, na których Sąd oparł się uznając, iż sformułowanie pozwu do zobowiązania pozwanego P. K. do zaniechania dalszych naruszeń jego dóbr osobistych poprzez usunięcie wszelkich informacji dotyczących powoda ze strony internetowej (...) ((...)/) oraz innych stron internetowych oraz zakaz ich umieszczania w późniejszym terminie jest nieprecyzyjne, podczas kiedy przedmiotowe żądanie pozwu, podobnie jak inne sformułowane w jego treści, zostały szczegółowo wykazane w uzasadnieniu pozwu z dn. 18.01.2013. złożonego w sprawie niniejszej.

Powołując się na te zarzuty powód wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku oraz uwzględnienie żądania pozwu w całości, ewentualnie o uchylenie zapadłego w sprawie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sadu Apelacyjnego apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, natomiast apelacja pozwanego jest uzasadniona w części.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, jak też w części dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną.

Sąd Apelacyjny uznając za prawidłowe ustalenia Sądu Okręgowego, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda na stronach internetowych prowadzonych przez pozwanego uznał jednocześnie, iż treść proponowanego przez powoda oświadczenia jakie ma złożyć pozwany nie może być zaakceptowana przez Sąd i winna ulec korekcie z uwagi na brak konkretyzacji części tego oświadczenia, brak wskazania treści obraźliwych lub szkalujących dobre imię powoda treści w apelów pozwanego, na które powołuje się powód w zawartym w pozwie oświadczeniu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zasługuje na uwzględnienie zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda za zamieszczenie informacji o planowanym kontrolowanym bankructwie (...) sp. z o.o., przestępstwach gospodarczych popełnionych przez władze spółki (a więc również powoda) z uwagi na wskazanie, które treści i zarzuty stawiane w artykułach powodowi są nieprawdziwe. W zakresie natomiast ujętych w treści apeli skierowanych do potencjalnych użytkowników portalu (...), a także kontrahentów i inwestorów spółki przestrzegających przed korzystaniem z portalu, zawieraniem z (...) sp. z o. o. i (...) sp. z o. o. wszelkich umów, nabywaniem udziałów czy składników majątku spółki powód nie wskazał, które z treści tych apeli naruszają dobra osobiste powoda, jakie zarzuty w tych apelach są przedstawiane powodowi.

Również korekcie (usunięciu) podlegała część oświadczenia „Wskazuję, iż przytaczane przeze mnie komentarze zawarte na stronach internetowych służyły oczernianiu powyższych osób w oczach opinii publicznej”. Z uwagi na brak doprecyzowania o jakie komentarze chodzi (o jakiej treści), tak sformułowany fragment przeprosin z uwagi na ogólnikowość i brak konkretyzacji naruszających dobra osobiste powoda treści musiał ulec eliminacji. Pozostałe zmiany (usunięcie spółki przed oznaczeniem (...) sp. z o.o., modyfikacja ostatniego zdania) mają charakter techniczny i językowy.

Trzeba wskazać, że tej części oświadczenia, jak to chce powód w pozwie nie można było w żaden sposób zakwalifikować i poddać ocenie w kategoriach prawda/fałsz bez wskazania, które ze stwierdzeń tych apeli/wezwań odnoszą się do powoda i są nieprawdnie lub obrażają powoda. Samo wzywianie użytkowników portalu, a także kontrahentów i inwestorów spółki i przestrzeganie przed korzystaniem z portalu, zawieraniem z (...) sp. z o. o. i (...) sp. z o. o. wszelkich

umów, nabywaniem udziałów czy składników majątku spółki może stanowić delikt z ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, natomiast w żaden sposób nie przenosi się na ochronę dóbr osobistych powoda. Jeśli treściom tych wezwań i apeli towarzyszyły stwierdzenia naruszające dobra osobiste powoda, należało je wyodrębnić, określić i wskazać w treści oświadczenia/przeprosin.

Należy przy tym zaznaczyć, iż to rolą powoda było precyzyjne określenie treści przeprosin, tak aby wskazywały one, które informacje i treści zawarte w kwestionowanych zakładkach internetowych są obraźliwe dla powoda, nieprawdziwe i naruszają jego dobra osobiste. Sąd w tym zakresie nie ma możliwości ingerencji, zastępowania strony i uzupełniania lub też doprecyzowania niejasnych stwierdzeń. Jedyną możliwością ingerencji Sądu to ograniczenie treści przeprosin usunięcie zbędnych fragmentów w sytuacji gdy nie znajdują one potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, są zbyt szerokie lub nieadekwatne do stopnia naruszenia.

Reasumując - pozostaje obowiązek przeprosin powoda w formie określonej przez Sąd Okręgowy z modyfikacją treści tych przeprosin poprzez eliminację fragmentu odwołującego się do apeli i przytaczanych przez powoda komentarzy z uwagi na brak konkretyzacji treści, które naruszają dobra osobiste powoda przez co zakres zmiany wyroku w tej części jest niewielki.

Bezzasadne są natomiast pozostałe zarzuty pozwanego. W szczególności dotyczy to zarzutu naruszenia art.233 k.p.c.

W ocenie Sądu drugiej instancji sformułowane przez skarżącego zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługują na uwzględnienie. Należy podkreślić, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Jedynie, bowiem nieprawidłowość w rozumowaniu może być przeciwstawiona uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd I instancji doniosłości poszczególnych dowodów lub ich odmiennej ocenie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, z dnia 5 lutego 2013 r., V ACa 717/12, Lex nr 1286529). Skarżący czyniąc zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez Sąd Okręgowy przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). W apelacji nie podniesiono żadnych argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów. Skarżący nie wskazał, dlaczego jego zdaniem Sąd popełnił błędy logicznie i jakie kryteria oceny naruszył. Nie skonkretyzował, także zasady lub zasad doświadczenia życiowego, z którymi rozumowanie Sądu I instancji pozostawałoby w sprzeczności. Zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. miał w niniejszej sprawie charakter polemiczny. Skarżący nie wykazał natomiast, że dokonana przez Sąd ocena dowodów jest wadliwa. Podkreślić należy, że jeśli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski to ocena ta nie narusza reguł wyrażonych w art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne, (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu dnia 4 września 2014 r., I ACa 562/14).

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, to jest wydruków ze strony (...) ((...), polegającą na uznaniu, że materiały zamieszczone przez pozwanego na tej stronie internetowej służyły oczernianiu osoby powoda w opinii publicznej, w sytuacji kiedy z materiału dowodowego wynika wniosek przeciwny, a mianowicie, że powodem zamieszczenia tych informacji było działanie w obronie interesu publicznego, tj. chęć ostrzeżenia potencjalnych użytkowników portalu (...), a także kontrahentów i inwestorów spółki przed nawiązywaniem współpracy ze spółkami, w których powód posiada udziały właściwie jest zarzutem prawa materialnego i odnosi się on do oceny czy zamieszczone na tej stronie treści naruszały dobra osobiste powoda. Zarzut ten jest w całości bezzasadny, albowiem pozwany w zamieszczanych przez siebie materiałach nagminnie zarzucał powodowi planowane bankructwo prowadzonej przez niego spółki, co stanowi znamię przedmiotowe przestępstwa z art.296 § 1 k.k., który wskazuje, że kto, będąc obowiązany na podstawie przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej nie mającej

osobowości prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku, wyrządza jej znaczną szkodę majątkową, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Działanie takie stanowi również delikt z art.293 i 293 k.s.h. Zarzut prowadzenia do bankructwa spółki podważa wiarygodność, rzetelność, uczciwość i kompetencje powoda jako człowieka, ale też jako osoby sprawującej kierownicze stanowisko w spółce, odpowiadającej za prowadzenie jej spraw.

Jeszcze poważniejszym zarzutem jest zarzucenie komuś popełnienie przestępstw, w tym przypadku gospodarczych. W tym wypadku podważa się czyjaś uczciwość, wiarygodność i dyskredytuje się taką osobę na wielu płaszczyznach życia osobistego, jak też zawodowego, albowiem komuś przypisuje się przymiot przestępcy gospodarczego.

Pozwany wszakże nie kwestionuje ustaleń Sądu, że przedmiotowe treści zostały przez niego umieszczone na stronie internetowej (...), pozostaje jedynie analiza tych treści i ocena intencji pozwanego. W związku z ograniczeniem przez Sąd Apelacyjny zakresu przeprosin ocenie Sądu I instancji podlegały zarzuty dotyczące planowanego, kontrolowanego bankructwa spółki (...) oraz przestępstw gospodarczych.

Trafnie zauważył Sąd Okręgowy, że negatywne wypowiedzi na temat osób wchodzących w skład organów osoby prawnej lub jej pracowników mogą prowadzić do naruszenia reputacji samej osoby prawnej. Należy jednak dodać, iż ochrona w takim przypadku dobrego imienia osoby prawnej nie wyklucza ochrony osób fizycznych wchodzących w skład organów tej osoby w sytuacji gdy zarzuty są ad personam, dotyczą one przestępczego bądź też nieetycznego zachowania tych osób, które działają w ramach tych organów. Dotyczy to szczególnie takich sytuacji, jak w niniejszej sprawie, kiedy pozwany wprost utożsamia organ osoby prawnej z konkretnymi osobami fizycznymi i ich działaniem umożliwiając odbiorcom łatwą identyfikację tych osób poprzez odesłanie do KRS, dołączenie dokumentów lub też pism procesowych i orzeczeń. Trafne są w tym zakresie ustalenia Sądu, że z publikowanych przez pozwanego treści bez trudu można ustalić do kogo one personalnie się odnoszą, wynika to zarówno z samych wpisów, jak też powołanych przy tych wpisach dokumentów.

Bezasadny jest zarzut dotyczący oddalenia wniosków dowodowych z zeznań świadków (k. 457) na okoliczność obietnic składanych przez zarząd spółki(...) pl. Trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że dowody te zostały powołane na okoliczności nie mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia, albowiem dotyczyły kwestii kontraktu dotyczącego przejęcia spółki (...)pl, statusu przejmowanych pracowników ich traktowania, atmosfery w spółce oraz sposobu funkcjonowania systemu informatycznego w tej spółce. Przedmiot procesu dotyczył zaś innej kwestii związanej z oskarżeniami kierowanymi przez pozwanego pod adresem powoda, a nie całego konfliktu związanego z przejęciem spółki (...)pl i związanych z tym sporów. Z tych też względów Sąd Apelacyjny oddalił ten wniosek ponowiony przez stronę na etapie postępowania przed Sądem II instancji.

Nie można się zgodzić z zarzutami pozwanego, że kwestionowane wpisy miały na celu działanie w obronie interesu publicznego i chęć ostrzeżenia potencjalnych użytkowników portalu (...), konsumentów i inwestorów przed nawiązywaniem współpracy ze spółkami, w których powód posiada udziały. Tym samym powód formułując taki zarzut zaprzecza treści innych postawionych w apelacji zarzutów, że jego działania nie miały na celu naruszenie dóbr osobistych powoda, albowiem trudno dopatrzeć się jakiegokolwiek aspektu ochrony szeroko pojętego interesu publicznego poprzez kierowanie do kontrahentów ostrzeżeń, które w istocie mają na celu oczernienie innej osoby, nawet jeśli takie działanie sprawiało pozory działania w czyimś interesie.

Nie można też zgodzić się z zarzutem pozwanego dotyczącym błędnej oceny materiału dowodowego w postaci dokumentów związanych z postępowaniami sądowymi i prokuratorskimi z udziałem stron. Konstatacja Sądu Okręgowego w tym zakresie jest prawidłowa, że żaden z tych postępowań nie doprowadziło do postawienia powodowi zarzutów korespondujących z treścią dokonywanych przez pozwanego wpisów.

Trafnie też Sąd I instancji ocenił zeznania świadka M. P. (2) i przy ich ocenie brał pod uwagę istniejący konflikt, którego świadek był stroną, jednak wskazał, że zeznania te mają potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie

materiale dowodowym przez co nie może ich deprecjonować okoliczność, że pomówienia mogły dotyczyć również świadka i mógł on być zainteresowany korzystnym dla powoda rozstrzygnięciem.

Trafnie też Sąd Okręgowy wskazał, że to na pozwanym spoczywał obowiązek obalenia domniemania bezprawności działania i wykazania, że były podstawy faktyczne i prawne do publicznego postawienia powodowi negatywnych przypisywanych mu działań.

Nie można też się zgodzić z zarzutem pozwanego co do błędnych ustaleń Sądu, że sam pozwany nie był przekonany, co do słuszności swoich działań, albowiem ustalenia te wynikają z logicznego wniosku, że skoro pozwany część oskarżeń wycofał i dodatkowo przeprosił powoda to tych oskarżeń nie popiera.

Sąd Apelacyjny dopuścił dowody z przedstawionych na etapie postępowania apelacyjnego przez strony dokumentów na okoliczność istniejącego pomiędzy stronami i spółkami, w których pełnili lub pełnią funkcje zarządcze sporów, rozliczeń, nieprawidłowości po stronie pozwanego oraz inicjowanych nowych postępowań karnych. Równocześnie Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii z dnia 28 maja 2015 r., albowiem opina ta ma charakter prywatnego dokumentu i nie wynika z niej na czyje zlecenie została sporządzona.

Nie można też było uwzględnić apelacji powoda, która sprowadzała się do kwestii adekwatności zastosowanego przez Sąd Apelacyjny środka ochrony podziela w całości w tym zakresie ustalenia i rozważania Sądu I instancji. Żaden ze zgłoszonych przez powoda zarzutów prawa materialnego i procesowego nie mógł odnieść zamierzonego skutku prawnego. Brak podstaw do tego odstępować od ugruntowanego w doktrynie i orzecznictwie poglądu, że osobie, której dobra osobiste naruszono przysługuje prawo do uzyskania przeprosin w takiej formule, w jakiej doszło do naruszenia.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy wskazał też dlaczego nie uwzględnił roszczenia o upoważnienie powoda do zastępczego wykonania zobowiązania nałożonego na pozwanego w innych jeszcze mediach. Wskazane obok rozważania dotyczące nieuwzględnienia roszczenia o dokonanie przeprosin w dodatkowych mediach konsekwentnie odnoszą się również do upoważnienia do zastępczego wykonania przeprosin (strona 15-16 uzasadnienia Sądu Okręgowego).

Wbrew stanowisku powoda Sąd I instancji w sposób dostateczny uzasadnił dlaczego nie uwzględnił roszczenia powoda o usunięcie wszelkich informacji ze strony internetowej powoda – był to brak precyzyjnego określenia zakresu informacji podlegających usunięciu.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 100 k.p.c. wzajemnie je znosząc, albowiem w ostateczności żądania stron w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak też apelacja zostały uwzględnione w części.